

Maria Teresa Ledóchowska (s. 390 – J. Górski), Jan Beyzym (s. 60 – J. Górski), Feliks Zapłata (s. 760 – J. Górski).

Jak widać z przedstawionego przeglądu, słownik jest bogatą, źródłową pozycją naukową, służącą nie tylko misjologii, ale także ekumenizmowi, a może stać się również potrzebny historykom Kościoła. Słownik ten był bardzo potrzebny. Będzie pomocą w studiach misjologicznych i powinien znaleźć się w bibliotece każdej uczelni.

Ks. Jan Górski

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 32 (1999) s. 398–401

KS. JÓZEF WROCEŃSKI SCJ, *Rola i zadania prezbiterium w życiu Kościoła partykularnego. (Studium prawno-historyczne)*, Warszawa, Wydawnictwo ATK 1998, 373 s.

Do owoców Soboru Watykańskiego II należy niewątpliwie dowartościowanie prezbiterium, grona obecnego już w Kościele pierwszych wieków chrześcijaństwa i spełniającego w nim istotną rolę. Stało się to możliwe między innymi dzięki postępowi studiów patrystycznych i historyczno-liturgicznych, który dokonał się w pierwszej połowie dwudziestego wieku. Chrystocentryczne i eklezjocentryczne ujęcie kapłaństwa przez Sobór, w nowym świetle pokazało między innymi zadania, jakie zostały powierzone prezbiterium jako wspólnocie działającej w Kościele partykularnym.

Rolą i zadaniami prezbiterium zajął się ks. Józef Wroceński w swojej książce, będącej jednocześnie jego rozprawą habilitacyjną. Autor jest adiunktem na Wydziale Nauk Prawnych (prawa i prawa kanonicznego) Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Książka składa się z pięciu rozdziałów, a także ze wstępu, wykazu skrótów, zakończenia, bibliografii oraz dwóch streszczeń: w języku angielskim i włoskim.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Prezbiterium w Kościele pierwszych wieków”, przedstawia to zagadnienie w świetle Pisma Świętego, a także dzieł Ojców Kościoła. Prezbiterium, oznaczające grupę starszych, wybranych z ludu i czuwających nad powierzonymi im zadaniami, spotykamy już w Starym Testamencie. Społeczność żydowska kierowana była bowiem przez kolegium starszych, nazywanych w języku hebrajskim *zeyuenim*, a po grecku *prezbyteroi*. Byli oni wybierani na całe życie i ustanawiani przez nałożenie rąk, oznaczające udzielenie Ducha, którego otrzymał Mojżesz dla kierowania Ludem Bożym. Mając siedemdziesiąt lat, Mojżesz przekazał Ducha starszym, którzy od tej pory stali na czele i kierowali ludem Izraela, stanowiąc niejako senat tego narodu.

Kolegium prezbiterów pojawia się także na kartach Nowego Testamentu. Autor książki przyjmuje tutaj opinię S. Nagy'ego, według której Chrystus ustanawia dwa działające kolegiałnie i wzajemnie się uzupełniające zespoły: Apostołów z Piotrem na czele, których spadkobiercą jest Kolegium Biskupów pod przewodnictwem papieża, i siedemdziesięciu dwóch uczniów jako prezbiterów.

Przyjmuje się, że już w czasach apostoelskich funkcjonowały dwa typy kolegiów kapłańskich (prezbiterium): pierwsze, złożone z biskupów oraz prezbiterów, wywodzące się z tradycji hellenistycznej i drugie, składające się z samych tylko prezbiterów, bazujące na tradycji judeochrześcijańskiej. Starsi byli ustanawiani przez Apostołów, wśród modlitw i postów, prezbiteria zaś posiadały uprawnienia zlecone im przez Dżunastu. Na podstawie *Apokalipsy* stwierdza się, iż w latach 81–96 w gminach Azji Mniejszej władzę sprawowali biskupi, współpracujący z kolegiami prezbiterów.

Dokładnej interpretacji określenia *prezbiterium* dokonał św. Ignacy Antiocheński. Mówił on już wyraźnie o trzech odrębnych stopniach hierarchicznych: biskupstwie, prezbiteracie i diakonacie. Termin ten pojawia się wielokrotnie w jego pismach. Grono prezbiterium służyło w tamtych czasach pomocą biskupowi w wykonywaniu jego pasterskiej posługi, mając wpływ na przygotowanie i podejmowanie przez niego decyzji. Do III wieku wyrażenia *biskup* i *prezbiter* występują często zamiennie (np. u Tertuliana, Orygenesza, Ireneusza). W III w. w pismach św. Cypriana urząd biskupa ukazuje się już zdecydowanie na czele prezbiterium. Będąc biskupem Kartaginy, postanowił on nic nie czynić bez wiedzy i zgody swojego prezbiterium.

Kolejny rozdział zajmuje się przyczynami rozproszenia prezbiterów i formami nawiązywania przez nich łączności między sobą. Po edykcie mediolańskim (313 r.) następuje proces wzrostu władzy rządzenia biskupów i związanej z tym utraty pierwotnej pozycji prawnej przez prezbiterium. Jedną z przyczyn tegoż procesu był coraz silniejszy wpływ prawa rzymskiego na prawo i ustrój Kościoła, a także uprawnienia, udzielane biskupom przez cesarzy rzymskich. Rozpoczyna się okres rozpraszania prezbiterium po coraz rozleglejszym terytorium diecezji i uzależniania prezbiterów od biskupów. Od VI w. zaczynają się próby poszukiwania nowych form kontaktowania się biskupa ze swoimi prezbiterami. Jedną z takich form staje się synod diecezjalny, a także pojawiająca się na przełomie XI–XII w. kapituła katedralna.

Pierwszy synod diecezjalny odbył się w Auxerre we Francji w 585 r. Sobór Laterański IV (1215 r.) nakazuje już, aby biskupi raz w roku zwoływali synody diecezjalne. To postanowienie potwierdził Sobór Trydencki (1545–1563). Jednakże rozbudowany aparat urzędniczy w diecezjach, doskonalenie prawa powszechnego, a także wzrost monarchizmu biskupów doprowadziły, poczynawszy od XVII w., do poważnego osłabienia ruchu synodalnego.

Synod był pojmowany jako zebranie biskupa ze swoimi prezbiterami. Prezbiterów zapraszano listownie, a ich obecność była obowiązkowa. Zgromadzenie miało miejsce w kościele katedralnym i trwało kilka dni. Sobór Trydencki powierzył synodom zatwierdzanie sędziów i egzaminatorów synodalnych proponowanych przez biskupa, przyjmowanie kandydatów na parafie obsadzone drogą konkursu i redukcję zobowiązań mszalnych.

Kodeks prawa kanonicznego (KPK) z 1917 r. zaakcentował obowiązek biskupa diecezji zwoływania synodu co 10 lat. Zadaniem synodu było uzupełnianie ewentualnych luk w prawie powszechnym, ogłaszanie ustaw szczegółowych i wprowadzanie w życie nowego prawa, dostosowanie do warunków w diecezji. Zgodnie z postanowieniem kan. 362 jedynym ustawodawcą na synodzie był biskup, inni uczestnicy posiadali głos doradczy. Głos decydujący uczestnicy posiadali jedynie przy zatwierdzaniu egzaminatorów, proboszczów i sędziów synodalnych (kan. 385).

Kapituły katedralne otrzymały osobowość prawną w roku 1059 na synodzie rzymskim. W wieku XII kanonicy brali już udział w wyborze biskupa, w administrowaniu diecezją i przyznawaniu beneficjów. Największy rozkwit kapituł przypada na wiek XIII i XIV, kiedy to uzyskały prawo wyrażania zgody koniecznej do ważności niektórych aktów, np. przy ustanawianiu biskupa koadiutora. Sobór Trydencki poważnie ograniczył ich rolę. Kodeks z 1917 r. nakazywał ich ustanawianie, wymieniając wśród zadań uroczyste sprawowanie kultu w kościele katedralnym, pomoc biskupowi w kierowaniu diecezją i zastępowanie go w przypadku wakatu stolicy biskupiej. Jednakże ustanowienie i znoszenie kapituły zastrzeżono Stolicy Apostolskiej. KPK z 1917 r. wyliczał taksatywnie sytuacje, w których biskup dla ważności aktu prawnego musiał uzyskać zgodę kapituły katedralnej, a także te, w których koniecznością stawało się zaciągnięcie jej rady. W diecezjach, w których z ważnych przyczyn nie można było ustanowić kapituły, prawodawca przewidział instytucję konsultorów diecezjalnych.

Rozdział trzeci ukazuje udział prezbiterów w kierowaniu diecezją w świetle prac i projektów Soboru Watykańskiego II. Omawia między innymi wnioski odnosnie do zarządu diecezją przez prezbiterów, wniesione w tzw. okresie przedprzegotowawczym, a potem przygotowawczym do soboru. Zajmuje się także pracami nad schematami dokumentów soborowych w interesujących nas kwestiach.

Prezbiterium w świetle Vaticanum II i prawodawstwa posoborowego to tematyka kolejnego rozdziału. Autor zwraca tutaj szczególną uwagę na takie dokumenty soborowe, jak konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, w którym to – jak podaje – soborowa nauka o prezbiterium osiągnęła najwyższą dojrzałość. Dokument ten stwarza podstawy doktrynalne dla utworzenia instytucji prawnej reprezentującej prezbiterium, wspierającej biskupa w rządzeniu diecezją. Dokumenty soborowe określają warunki, od których uzależniona jest przynależność do prezbiterium diecezjalnego. Są nimi: przyjęcie sakramentu kapłaństwa, posiadanie misji kanonicznej, zachowanie wspólnoty ze swoim biskupem i pozostałymi członkami prezbiterium.

Wśród dokumentów posoborowych omawianą tematyką zajmują się motu proprio *Ecclesiae Sanctae*, nazywające nowy organ doradczy biskupa diecezjalnego Radą Kapłańską i mocno podkreślające właśnie jej doradczy charakter, List okólny *Presbyteri sacra* (dotyczący Rad Kapłańskich), wzmacniający obowiązek ich ustanowienia w każdej diecezji, Postanowienia Synodu Biskupów z 1971 r., instrukcja *Ecclesiae imago*, precyzująca kompetencje Rady. Autor omawia także dyspozycje *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1983 r., w którym to cały rozdział III poświęcony został Radzie Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów, oraz adhortację apostolską *Pastores dabo vobis* z 1992 r., która bezpośrednio dotyczy prezbiterium. Dokument ten ukazuje ideę potrójnego aspektu Kościoła do rzeczywistości prezbiterium: tajemnicy, komunii i misyjności.

Ostatni z rozdziałów nosi tytuł: „Rada Kapłańska jako współczesny wyraz udziału prezbiterium w życiu Kościoła partykularnego”. Przedstawia najpierw Radę w świetle dekretu *Presbyterorum ordinis* i dokumentów posoborowych, analizując między innymi pojęcie tej instytucji, zwracając uwagę na obowiązek jej ustanowienia i strukturę osobową. W dalszej części rozdziału omawia jej zadania i kompetencje. W kolejnych punktach zwraca uwagę na zainteresowanie tą

instytucją w pracach Papieskiej Komisji do Spraw Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, a także samego kodeksu z 1983 r. Przy szerokiej analizie przepisów tego ostatniego autor książki pisze także o instytucji Kolegium Konsultorów, w którego skład wchodzi członkowie Rady, uwypuklając szczególne zadania postawione przed tym gremium, takie jak np. zarząd diecezją w przypadku wakansego stolicy biskupiej do ustanowienia administratora diecezjalnego czy też konsultacje legata papieskiego z niektórymi członkami Kolegium przed nominacją biskupa diecezjalnego.

Przedstawiona pozycja została napisana zwięzłym, jasnym językiem. W swoich badaniach autor zastosował metody: historyczną, opisu i analizy tekstu. Zwraca uwagę bardzo obszerna bibliografia, złożona z licznych materiałów źródłowych, a także opracowań autorów polskich i zagranicznych. Szczególnie interesujące jest ukazanie instytucji prezbiteratu w szerokim kontekście historycznym, praktycznie od czasów apostoelskich. Trzeba również zauważyć odważną próbę autora podjęcia się wyjaśnienia przyczyn utraty swojego pierwotnego znaczenia w Kościele kapituł katedralnych i synodów diecezjalnych. Książka autorstwa ks. Józefa Wroczeńskiego stanowi poważny wkład w badania nad niezwykle ważnym gremium działającym w Kościele partykularnym, którym jest prezbiterat.

Ks. Zbigniew Janczewski

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 32 (1999) s. 401–402

CZESŁAW GŁOMBIK, *Filozof i pamięć. Refleksje nad dziełem filozoficznym Konstantego Michalskiego w pięćdziesiątą rocznicę śmierci uczonego*, Katowice, Wydawnictwo Gnome 1997, 112 s.

Książka *Filozof i pamięć*, napisana przez historyka filozofii prof. Czesława Głombika, pragnie przysłużyć się ocaleniu od zapomnienia postaci i dzieła Konstantego Michalskiego. Związany z Uniwersytetem Śląskim, a zajmujący się szczególnie „polską filozofią narodową”, Cz. Głombik nie zamierza w swojej książce wyczerpująco przedstawić życia i myśli filozoficznej Michalskiego. Prezentowana książka, jak pisze Autor: „Nie jest opracowaniem typu »życie i dzieło«. Nie przedstawia w sposób ciągły biografii Michalskiego, choć zarazem na różnych stronach nawiązuje do tych ważnych wydarzeń z jego życia, które rzutowały na przygotowywane prace. Nie omawia również całego dorobku filozoficznego, jaki pozostawił, a skupia się jedynie na wybranych tematach tego złożonego, wieloskładnikowego dzieła” (s. 8).

Michalski znany jest przede wszystkim ze swoich rewelacyjnych badań z zakresu filozoficznej mediewistyki. Niezwykle cenione są zwłaszcza jego prace z filozofii europejskiej XIV i XV w. Dlatego Głombik w swojej książce pragnął zwrócić uwagę na te wątki myślenia Michalskiego, które są stosunkowo mniej znane, a które wydają się także być godne omówienia: „jego studia nad filozofią nowożytną i najnowszą, poszukiwania sensu dziejów, które doprowadziły go do sformułowania idei perfekcjonizmu historycznego” (s. 9).